NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, środa 30 kwietnia 1924 Nr. 98

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.128, w Krakowie 400830.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o **50%**, zagr. o **100%** droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Otwarcie Banku Polskiego.

Kraków, 29 kwietnia.

(sn) Wczoraj otworzył swe podwoje Bank Polski. Pierwsze banknoty złotowe ukazały się już w obiegu, w większej zaś ilości ukażą się one po wypłatach pensyj urzędnikom na 1 go maja. Tem samem dokonał się już doniosły w następstwa akt przejścia państwa polskiego od „tymczasowej", zupełnie zdewaluowanej waluty do pieniądza pełnowartościowego.

Jakie będą konsekwencye ekonomiczne tego faktu? W jakiej mierze urzeczywistnią się nadzieje, łączone powszechnie z przeprowadzeniem reformy walutowej?

W dziedzinie stosunków zagranicznych przejście do waluty złotowej pociągnie za sobą niewątpliwie następstwa dodatnie. Wystarczy wskazać na fakt, że Polska staje się przez to jednem z bardzo nielicznych obecnie państw o walucie pełnowartościowej. Poważanie Polski w oczach zagranicy zyska na tem bardzo wiele, zwłaszcza, że dowie się ona stąd o wyniku krótkiej a tak nadspodziewanie pomyślnej operacyi finansowej, dokonanej przez obecny rząd. Giełdy zagraniczne, które skreśliły markę ze swych ceduł, wprowadzą znowu notowanie waluty polskiej, co nie pozostanie bez wpływu na stosunki handlowe Polski z odnośnymi krajami.

Doniosłe skutki wywoła złoty przedewszystkiem w gospodarce krajowej. Rozwieje on zmorę milionów i miliardów, w których gubiło się nasze życie handlowe i przemysłowe i umożliwi oparcie go na zdrowych i solidnych zasadach kupieckich. Nie małe znaczenie mieć też będzie uproszczenie wszystkich operacyi rachunkowych, co zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych jak i w administracyi państwowej pociągnie za sobą znaczne ułatwienia. Warto nadmienić, że p. prezydent Grabski spodziewa się umożliwienia przez to redukcyi 20 tysięcy urzędników państwowych.

Najważniejszym jednak problemem jest, jak złoty wpłynie na stosunki kredytowe a pośrednio na ożywienie ogólnego życia gospodarczego?

Nie ulega wątpliwości, że gospodarstwo nasze dusi się obecnie wskutek braku gotówki. Przeciętna obecnie stopa procentowa 72 procent rocznie — i to bez ryzyka dewaluacyi — jest najwymowniejszym dowodem, jak wielkie braki pozostają na polu kredytu do wypełnienia a zarazem najcięższą przeszkodą rozwinięcia i potanienia produkcyi a zatem i obniżenia cen. Obieg obecny, przedstawiający równowartość około 300 milionów złotych, jest na potrzeby nasze stanowczo za mały, zwłaszcza wobec powolnego krążenia pieniędzy w społeczeństwie.

Czy wprowadzenie złotego obieg ten zwiększy?

Jak wiadomo emisya złotych musi być statutowo conajmniej w trzeciej części pokryta złotem i stałemi walutami. W praktyce stosowana będzie z ostrożności zasada pokrycia conajmniej w 50 proc. Otóż ogólny zapas złota i walut Banku Polskiego, składający się zarówno z kapitału zakładowego jak i z odstąpionych przez Rząd zapasów PKKP, wyniesie na początek 300—350 milionów złotych. Maksymalna emisya złotych nie będzie zatem mogła przekroczyć sumy podwójnej, tj. 600—700 milionów złotych. Jednakże i ta suma nie znajdzie się rychło w obiegu. Na 1 maja ukaże się tylko większa suma, około 30 milionów złotych jako pensye dla urzędników, pozatem zaś emisya powoli wzrastać będzie w drodze kredytów gospodarczych. Nie wiadomo dotychczas, jakich zasad trzymać się będzie Bank Polski przy udzielaniu kredytów, czy udzielać ich będzie liberalnie, czy też stosować będzie utrudnienia i ograniczenia.

W każdym jednak razie ogólna emisya nie rychło osiągnie zakreśloną jako maksymum granicę 700 milionów. Zważyć zaś trzeba, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy wycofane zostaną prawie wszystkie marki z obiegu, czyli ubędzie suma 300 milionów złotych a na to miejsce przybędzie około 150 milionów zł. w postaci biletów zdawkowych wydanych przez Ministerstwo Skarbu.

Jak widzimy, radykalnej poprawy stosunków kredytowych przez sam fakt wprowadzenia złotego spodziewać się nie można. Konieczne jest w tym celu pobudzenie prywatnej oszczędności i ujęcie jej w odpowiednie formy a pozatem przyciągnięcie kapitałów zagranicznych.

Niejedno ciężkie zadanie stanie jeszcze przed Bankiem Polskim, choć najgorsza ewentualność — zaciąganie pożyczek przez państwo — jest statutowo wykluczona. Oczekujemy od niego, że kierować się będzie w swej pracy wyłącznie interesem ogólno-państwowym, nie ulegając wpływom żadnych koteryj lub poszczególnych warstw. Postępując w ten sposób pozyska sobie zaufanie wszystkich obywateli oraz zagranicy.

Uroczystość otwarcia Banku Polskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia Banku Polskiego. Po nabożeństwie udali się zebrani do gmachu Banku Polskiego, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia Banku. Pierwszy przemówił premier **Grabski**, poczem po przemówieniu prezesa Banku p. **Karpińskiego** rozpoczął Bank swoje czynności.

Lwów. 28. 4. PAT. Dzisiaj odbyło się uroczyste otwarcie lwowskiego Banku Polskiego. Bank rozpoczął swoją działalność o godzinie 10 rano.

Poznań. 28. 4. PAT. Otwarcie tutejszego oddziału Banku Polskiego odbyło się w sposób uroczysty.

Wilno. 28. 4. PAT. Dzisiaj odbyło się tutaj uroczyste otwarcie oddziału wileńskiego banku polskiego poprzedzone nabożeństwem w katedrze. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu, prasy, sfer finansowych i kupiectwa, oraz reprezentanci instytucyi społecznych.

Kanclerz Marks za polityką wykonania traktatu wersalskiego

Centrum za zbliżeniem francusko-niemieckiem. — Niemcy nie wstąpią do obecnej Ligi narodów.

Duesseldorf. 28. 4 PAT. W mowie wyborczej wygłoszonej tutaj w dniu wczorajszym kanclerz Marks dał wyraz nadziei, że stronnictwo centrowe poprze zalecaną przez rząd politykę wykonania traktatu wersalskiego. Polityka ta doprowadzi też do zbliżenia francusko niemieckiego. Dojście do władzy skrajnych żywiołów prawicowych byłoby zdaniem kanclerza prawdziwem nieszczęściem dla Niemiec. Wobec tego propagandę fanatycznego nacyonalizmu należy uważać za zbrodnię przeciwko narodowi niemieckiemu. Dalej kanclerz zauważył, że w miarę posuwania się ku granicy zachodniej można zaobserwować, że ludność w sposób coraz bardziej zdecydowany i stanowczy odrzuca idee ultra nacyonalistyczne. Jako warunek wykonania przez Niemcy planu rzeczoznawców uważa kanclerz Marks uzyskanie przez Niemcy władzy suwerennej na obszarze Ruhry w administracyi i w gospodarce kolejowej, wypuszczenie na wolność osób uwięzionych i powrót wygnanych. Wreszcie kanclerz Marks oświadczył, że jest przeciwny przystąpieniu Niemiec do Ligi narodów o ileby ta instytucya miała zachować swą formę dotychczasową.

Mowa ministra Stresemanna w Gliwicach.

Gliwice, 28. 4 PAT. W niedzielę przemawiał tutaj na zgromadzeniu wyborczem minister spraw zagranicznych dr Stresseman. Podczas pierwszych 20 minut panował na zgromadzeniu taki zgiełk, że minister nie mógł zabrać głosu. Kiedy się uspokoiło Stresseman oświadczył m. in.: Rząd rzeszy ma słuszność stając na platformie sprawozdania rzeczoznawców. Stoję na stanowisku, że pozostała nam tylko jedna droga nie apelowania do cudzej łaski a jedynie do interesu jaki mają inne narody w tem aby Niemcy nie zginęły. Propozycye rzeczoznawców obciążają wprawdzie nasze gospodarstwo, lecz propozycye te obejmują także wnioski, na które musimy się zgodzić, gdyż torują one nam drogę do odzyskania suwerenności nad wszystkimi naszemi ziemiami. Nadrenia i Ruhra nie mogą być stracone.

Rokowania nad pożyczką zagraniczną dla Niemiec

Waszyngton, 28. 4 PAT. United Press. Dzienniki donoszą, że bankierzy amerykańscy prowadzą rokowania w sprawie pożyczki dla Niemiec z Czechosłowacyą, Szwajcaryą, Holandyą, Szwecyą i innymi sąsiadami Niemiec. Wobec tego, że pożyczka i wykonanie planu rzeczoznawców wywoła reemigracyę kapitałów niemieckich ulokowanych zagranicą, czynniki miarodajne zwracają uwagę, że kraje zagrożone wycofywaniem kapitałów niemieckich, tamże ulokowanych, powinny postępować za wzajemnem porozumieniem.

Pogłoski o ucieczce Hitlera z więzienia.

Monachium. 28. 4. PAT. Południowo niemieckie biuro kor. Pogłoski, jakoby Hittler uciekł z więzienia w Landsberg są niezgodne z prawdą.

Inicyatywa polskiej lewicy dla uregulowania kwestyi mniejszości narodowych.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczorajszy „Kuryer poranny" przynosi wiadomość o inicyatywie polskiej lewicy klubu PPS i Wyzwolenia w sprawie mniejszości narodowych. Kluby te mają wnieść wniosek nagły w sejmie w sprawie rychłego uregulowania kwestyi mniejszości narodowych w Polsce.

Z ramienia PPS opracowują odpowiednie projekty posłowie Daszyński, Niedziałkowski i Czapiński. Wniosek wzywa rząd do najszybszego przedstawienia sejmowi odnośnego projektu, przewidującego wprowadzenie autonomii terytoryalnej dla mniejszości zamieszkujących zwartą masą terytorya Rzeczypospolitej, oraz do wprowadzenia w życie zasad konstytucyi (tj. całkowitego równouprawnienia) w stosunku do Żydów i Niemców.

Wniosek odpowiedni zostanie wniesiony w Sejmie z końcem maja.

Plenarne posiedzenie Koła Żydowskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem). Na dzień 1-go maja zostało zwołane plenarne posiedzenie Koła żydowskiego, na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawa mniejszości narodowych.

Ustawa o ochronie lokatorów wejdzie w życie dopiero 1 czerwca.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Ponieważ Prezydent Rzeczypospolitej nie podpisał z powodu nieobecności w Warszawie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie lokatorów, wobec tego ustawa ta nie wejdzie w życie dnia 1 maja. Uchwalony więc przez Sejm projekt ustawy o ochronie lokatorów wejdzie w życie dopiero dnia 1 czerwca ku wielkiemu żalowi kamieniczników.

Kto zostanie tego roku powołany na ćwiczenia wojskowe?

Sin. Warszawa. (Telefonem) Jak wiadomo, ćwiczenia rezerwistów tego roku nie odbędą się — jednak nastąpi powołanie niektórych grup zapasu równocześnie z wcieleniem rocznika 1903. Między innymi powołani zostaną na ćwiczenia 30dniowe nauczyciele rocznika 1900, przewidywane jest również powołanie zapasu rekruta rocznisa 1902 na 3½ miesięczne przeszkolenie, rocznik 1903, którego pobór odbywa się obecnie będzie powołany do szeregów dopiero 1 października br.

Co do zwolnienia z szeregów to w tym kwartale zostaną przeniesieni do rezerwy szeregowcy rocznika 1901 dotąd nie zwolnieni, oraz ochotnicy należący do młodszych roczników.

Emigracya z Polski do Ameryki w r. 1923.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Z opublikowanej przez amerykański departament pracy statystyki emigracyi do Stanów Zjedn. za II połowę 1923 r. wynika, że w tym czasie z Polski wyemigrowało do St. Zjedn. 30,850 osób, z tego 58 proc. na Polaków, 31 proc. na Żydów, reszta na Ukraińców, Niemców i Białorusinów. W porównaniu z latami poprzedniemi okazuje się, że procent Żydów w emigracyi stale maleje. W tym czasie wróciło ze Stanów Zjedn. do Polski 1702 osób.

Niepomyślny stan zasiewów w Polsce.

Warszawa, 28. 4 PAT. Według wiadomości z kraju, stan zasiewów na ziemiach polskich przedstawia się niepomyślnie. Oziminy w połaciach północno zachodnich kraju zniszczone są w 60 do 70 proc. Lepiej nieco przedstawiają się one w dzielnicach zachodnopołudniowych. Nie dobry jest również stan zasiewów jarych.

Letni rozkład jazdy na kolejach polskich.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Z dniem 1 czerwca obowiązywać będzie nowy kolejowy rozkład jazdy, opracowny przez min. kolei w porozumieniu z państwami sąsiednimi. W nowym rozkładzie powiększono znacznie szybkość pociągów osobowych, wprowadzono nadto w Małopolsce szereg pociągów kąpielowych do miejscowości klimatycznych, dzięki czemu będą one miały dobre połączenia z centrami skupień miejskich.

Nadto zostały przywrócone pospieszne pociągi dzienne skasowane z początkiem bież. r. dla oszczędności. Nowy rozkład jazdy będzie obowiązywał do 1 października.

Po odpowiedzi mocarstw dla komisyi odszkodowań.

Paryż, 28. 4 PAT. Jak donosi Petit Parisien Mussolini w rozmowie z przedstawicielem tego dziennika wyraził uznanie dla sprawozdania rzeczoznawców i dał wyraz przeświadczeniu, że sprawozdania te stanowią ważny etap przygotowań do rozwiązania problematu odszkodowań.

Paryż, 28. 4 PAT. Wedle informacyi Matina odpowiedź rządów sprzymierzonych wystosowana do komisyi odszkodowań wywarła na członkach komisyi pomyślne wrażenie. Zdaniem Matina sprawa odszkodowań zaczyna wkraczać obecnie na drogę realnego rozwiązania.

* * *

Paryż, 28. 4. PAT. Jak donoszą dzienniki z Londynu przybył tam Morgan.

Ministrowie belgijscy u Poincarego.

Pary 28. 4. PAT. Poincare przyjął dziś przed południem oficyalnie belgijskich ministrów Theunisa i Hymansa.

Rokowania polsko-niemieckie we Wiedniu.

Wiedeń. 28. 4. PAT. Według dotychczasowych dyspozycyi, rokowania polsko-niemieckie rozpoczną się w środę 30 kwietnia w apartamentach Burgu, oddanych na ten cel przez rząd austryacki. Przewodniczył będzie za zgodą obu stron prof. Kaeckenbeck, prezes górnośląskiego trybunału rozjemczego. Przedmiotem rokowań jest interpretacya art. 3, 4 i 5 traktatu z 28 czerwca 1919 roku, zawartego przez Polskę z mocarstwami sprzymierzonemi.

Część delegatów polskich i niemieckich przybyła do Wiednia.

Protest prez. Coolidge'a przeciw ograniczeniu imigracyi japońskiej do St. Zj.

Londyn. 28. 4. PAT. Według wiadomości z Waszyngtonu, prezydent Coolidge dał do poznania, że założy veto przeciw billowi, jeżeli kongres będzie obstawał przy wykluczeniu Japonii. Prezydent ma zaproponować, aby jako wytyczną przy regulowaniu kwestyi imigracyi Japończyków przyjęto liczbę obywateli japońskich w Stanach Zjednoczonych w roku 1890. W ten sposób uniknie się obrazy Japonii.

Jugosławia żąda wydalenia Radica z Wiednia

Wiedeń. 28. 4. PAT. „Wiener All. Ztg" donosi, że rząd jugosłowiański zażąda od rządu austryackiego wydalenia przywódcy Horwatów Stefana Radica, który przebywa od szeregu miesięcy we Wiedniu.

O całkowitą niepodległość Egiptu

Paryż, 28. 4 PAT. Echo de Paris powtarza za londyńską Morning Post wiadomość z Kairu, że premier egipski Zaglul basza na wezwanie swego stronnictwa oświadczył, że przy okazyi najbliższych rokowań egipsko angielskich będzie usiłował uzyskać absolutną niepodległość Egiptu i Sudanu. ń

Kronika telegraficzna.

— Dotychczasowy przedstawiciel związku SSR. w Estonii Stark mianowany został posłem w Afganistanie, radca ambasady sowieckiej w Berlinie Aussen mianowany został pełnomocnym przedstawicielem republik sowieckich w Austryi.

— Agencya Hawasa stwierdza wiadomość, że w poniedziałek 28 br. odbędzie się w Paryżu konferencya między Poincarem a Theunisem i Hymansem.

— W Tokio i Ossaka odbyły się masowe zgromadzenia publiczne na których protestowano przeciwko wyłączeniu Japończyków od imigracyi do Stanów Zjednoczonych.

ZE SPORTU.

Wyniki zawodów footbalowych.

WISŁA—BUDAPESTI TORNA CLUB (Budapeszt) 3:1 (2:1).

Niedzielne zawody BTC.—Wisła przypomniały widzom mecz Warta—Wisła z przed dwóch lat. Warta miała bezwzględną przewagę, a Wisła wygrał w stosunku 6:0. Z mniejszem może szczęściem grała Wisła w niedzielę. Niedzielnemi zawodami pomściła Wisła niezasłużoną porażkę Makkabi.

O grze samej wypada powtórzyć opinię ze sprawozdania z meczu BTC.—Makabi. Grający piąte z rzędu zawody w siedmiu dniach BTC. nie pokazał niczego, czemby się pochlubić nie mogła przeciętna drużyna polska. Pierwszoklasowym graczem okazał się jedynie prawy pomocnik, który doskonale trzymał lewe skrzydło Wisły (Kowalski—Balcer). Z innych graczy na wyróżnienie zasługują jeszcze: środkowy pomocnik i środkowy napastnik.

Wisła grała bardzo słabo, zwłaszcza napad, który poza kilkoma przebojami nie mógł się uporać z przemęczoną pomocą Węgrów. W pomocy zadowolnił jedynie Krupa, będący obecnie zdaniem naszem, najlepszym środkowym pomocnikiem Krakowskim. Obrona (Kaczor, Markiewicz) chwiała się poważnie.

Ospałe zawody prowadził jak zwykle, bardzo dobrze Dr Lustgarten.

CZARNI (LWÓW)—POLONIA (WARSZAWA.

Warszawa. 27. 4. PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Czarnymi (Lwów) i warszawską Polonią zakończyły się wynikiem 3:3 (1:1). Wszystkie bramki dla Polonii strzelił Janek Loth, który, grał tym razem w ataku. Polonia grała z 9 graczami rezerwowymi.

WARSZAWA—ŁÓDŹ.

Łódź, 27. 4. PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między drużynami reprezentacyjnemi Warszawy i Lodzi zakończyły się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 2:0. Pierwszą bramkę dla Warszawy strzelił Grabowski, druga bramka została strzelona z zamieszania podbramkowego. Drużyna łódzka nie wyzyskała rzutu karnego. Sędziował p. Molkner z Krakowa.

POZNAŃ—TORUŃ.

Poznań, 27. 4. PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między drużynami reprezentacyjnemi Poznania i Torunia zakończyły się zwycięstwem Poznańczyków w stosunku 4:1.

— **DOROCZNY BIEG „KURJERA POLSKIEGO W WARSZAWIE.** Niedzielny doroczny bieg Kurjera Polskiego na ulicach Warszawy na przestrzeni około 6.400 m. zakończyzlisię zwycięstwem Ziffera, który przybył pierwszy do mety w czasie 21 min. 37½ sek. Drugi przybył Szelestowski (Polonia) w czasie 21 min. 56 sek.

ZAWODY ZAGRANICZNE.

W Londynie. Dnia 26 kwietnia. W rozstrzygającej walce o coup angielskim rozegranej w Wembley zwyciężyła drużyna New Castle United przeciw Aston Villa w stosunku 2:0 (0:0). Obie bramki zostały strzelone w ostatnich czterech minutach przez Harrisa i Seymura. New Castle United zdobył w ten sposób po raz drugi coup. Z Londynu do Wembley wyjechało 650 pociągów specyalnych z widzami. W stadionie w Wembley zebrało się kilkaset tysięcy widzów. Z Birmingham miasta ojczystego klubu Aston Villa wyjechały na zawody 24 pociągi z widzami.

Liga I. kl. Cardiff City—Birmingham 2:0. Liverpool—Notts County 1:0. Preston Nort- end—Arsenal 2:0. Sheffield United—Westbromwich Albion 2:0.

Akcya na Keren Hajessod w Małopolsce zachodniej i na Śląsku

Komitet Centralny Keren Hajessod w Warszawie rozpoczyna w porozumieniu z egzekutywą krakowską a w związku z miesiącem palestyńskim intenzywną akcyę na Keren Hajessod w zachodniej Małopolsce i na Śląsku. Specyalni delegaci komitetu centralnego w Warszawie odwiedzać będą poszczególne miasta jako to: Katowice, Rzeszów, Cieszyn, Tarnów, Jarosław, Kraków i inne, by akcyę Keren Hajessod pchnąć na nowe tory. Na razie objeżdżać będą miasta następujący panowie:

1. p. J. L. Szczerański, członek C. K. „Mizrachi“ oraz członek prezydyum Żyd. Rady Narodowej jest jednym z najtęższych i najwpływowszych towarzyszy, któremu federacya „Mizrachi“ w wielkiej mierze zawdzięcza swoją energię i zdolności organizacyjne.

2. Dr. Tarło, członek C. K. „Hitachdut“ od najwcześniejszej młodości bierze czynny udział w pracy syonistycznej, jako doskonały mówca i dzielny organizator zalicza się do najwybitniejszych członków swojej federacyi i zdobył sobie rozgłos w Polsce jako wybitny organizator w pracy dla „Keren-Hajessod“.

3. Pan M. Finkelstein należy do najsympatyczniejszych postaci wśród młodszych syonistów w Polsce — inteligentny i doskonały mówca.

4. p. Rabin Barg z Białegostoku. Wybitny mówca, obok wszechstronnej wiedzy judaistycznej posiada wielkie umiłowanie dla sprawy.

Komitety lokalne w poszczególnych miejscach, zawiadomione o przyjeździe delegata, rozpoczną natychmiast intenzywną akcyę przy gotowawczą.

Komitet Centralny Keren Hajessod.

Przykład godny naśladowania.

Dwaj studenci Emil Lerner i Henryk Singer złożyli w Centr. Komitecie dla Keren Hajessod bardzo cenny zbiór marek — wartość jego dochodzi do 1800 złp. — na Keren Hajessod. Zbiór można oglądać w biurze Keren Hajessod, Stradom 15. Znajdą się z pewnością nabywcy, którzy zakupią zbiór ten za cenę jeszcze wyższą, aby w ten sposób powiększyć dochód z chwalebnego daru młodych ofiarodawców.

Piękny przykład młodzieńców jest dowodem budzącego się zainteresowania dla Keren Hajessod wśród młodzieży, która chce dopomódz do akcyi odbudowy Palestyny nie tylko zapałem i współpracą, ale i ofiarą materyalną.

Vivant sequentes.

Może kiedyś jakiś bezstronny historyk stwierdzi, że to była rzecz nie-lada, że jakiś tam nieznany dziennikarz żydowski w okresie największego upokarzania Żydów, w czasie najbardziej rozwydrzonego antysemityzmu umiał ścierkę zamienić na chorągiew, a upadający motłoch podnieść do godności narodu i skupić go koło tego sztandaru.

Pamiętniki Herzla.

Pamiętaj o Żyd. Funduszu Narodowym

Zmiana frontu arabskiego.

Propozycya arabska w sprawie zwołania ogólnej konferencyi palestyńskiej

Arabskie pismo „Lissan-el-Arab“ ogłasza artykuł wstępny, w którym rzuca projekt, by celem rozwiązania ciężkiej politycznej i gospodarczej sytuacyi kraju zwołać ogólną palestyńską konferencyę, obesłaną przez Arabów i Żydów. Z artykułu powyższego warto przytoczyć następujące wywody:

„Palestyna jest pod względem gospodarczym i politycznym w tak ciężkiej sytuacyi, że koniecznem jest zaprzestanie milczenia. Należy rozsądnie szukać środków zaradczych, by wyjść z tej ciężkiej sytuacyi. Położenie polityczne kraju tak się pogorszyło, że bez czynnego udziału obu części ludności niema mowy o polepszeniu. Z tej przyczyny uważamy, że tylko zwołanie ogólnej konferencyi palestyńskiej, na której by wszyscy mieszkańcy kraju przedłożyli swe żale, może przyczynić się do uzdrowienia stosunków. Nie widzimy przyczyny, dla której by wszystkie grupy kraju nie miały się połączyć w tym celu. Na tej konferencyi

musimy się zjednoczyć z Żydami,

by jedność była zupełna. Jeśli na gruncie politycznym jest ta jedność niemożliwa, to jednak jest pewnem, że zaistnieje w sprawie rozwiązania trudności gospodarczych. Mieszkańcy kraju muszą się połączyć“.

Ważność traktatu o mniejszościach

Prof. Kutrzeba przeciw pomysłowi marszałka Trąmpczyńskiego.

Kraków, 29 kwietnia.

Oświadczenie rządu w sprawie pomysłu sen. Trąmpczyńskiego nie przerwało dyskusyi na temat wypowiedzenia przez Polskę traktatu o mniejszościach narodowych. W „Kuryerze Warszawskim“ z dnia 27 bm. prof. dr. Z. Cybichowski snuje dalej swoje rozważania opatrzywszy je tym razem tytułem w „imię interesu ojczyzny i dobra ludzkości“. Tym razem proponuje prof. Cybichowski przeprowadzenie pewnych zmian w traktacie (przepisów o obywatelstwie, art. 12 itp.), nakłaniając do podjęcia w tej materyi rokowań z Francyą, Włochami a następnie Anglią. Prof. C. pisze m. in.:

„Traktat o ochronie mniejszości powstał z inicyatywy organizacyi żydowskich, którym jednak nie przysporzył istotnych korzyści. Choć więc wiele państw posiada mniejszości żydowskie, przepisy traktatu mniejszościowego o Żydach przeszły tylko do traktatu Grecyi i deklaracyi Litwy kowieńskiej, a więc dwóch drobnoustrojów państwowych, których narówni z Polską stawiać nie można. Skreślenie tych przepisów nie powinno wywołać sprzeciwu Żydów polskich, którym nasza konstytucya dała pełne prawa“.

W tej samej sprawie wypowiada się na łamach „Głosu Narodu“ prof. St. Kutrzeba, który staje na stanowisku ważności traktatu o mniejszościach:

„Polska nie podniosła — oto słowa prof. Kutrzeby — nieważności traktatu dawniej, zastosowała się do jego przepisów przy układaniu konstytucyi, nie protestowała, kiedy Liga Narodów uchwalą z 13 lutego 1920 r. wzięła jego przepisy pod swoją gwarancyę. Nie protestowała też Polska przez te lata, gdy w myśl traktatu na radzie Ligi były podnoszone sprawy, tyczące się mniejszości. W takich warunkach uważam, iż występowanie dziś z zarzutem, że traktat nie obowiązuje — jest rzeczą niemożliwą, choćby tej tezy prawnie można było bronić. Przegralibyśmy tę sprawę także w opinii. A zdaje mi się, iż podnoszenie kwestyi, z góry skazanych na niepowodzenie, naraża tylko prestige państwa, jest szkodliwe dla jego stanowiska międzynarodowego. Niejednokrotnie tak się działo — z wielką szkodą dla Polski“.

Zgoła inaczej wygląda — według opinii prof. K. — kwestya zmiany traktatu.

Zarząd Z. R. K. S. wyraża tą drogą kolegom Wassermanom głębokie współczucie z powodu śmierci Ich błp. Matki

Z wycieczki do Palestyny.

Na okręcie „Madonna“ 7 kwietnia.

Nareszcie po ciężkich trudach dostaliśmy się w Konstancy na okręt zwący się „Madonna“, a mieszczący około 500 Żydów. Co oznaczają słowa: „po ciężkich trudach“ zrozumie tylko ten kto brał udział w tej podróży. Wybraliśmy się z wycieczką do Palestyny ale nie przeczuwaliśmy jak wygląda „taka“ wycieczka. Sądziliśmy, że męki, na jakie narażeni są emigranci 3. klasy także na innych liniach okrętowych, a o których tyle się czyta, będą nam zaoszczędzone. Godzi się jednak podkreślić karygodny brak poczucia odpowiedzialności u zarządów linij okrętowych, aby na przyszłość krytyka ta spowodować usunięcie haniebnych stosunków.

Setki ludzi siedziało na swoich kufrach, walizach, zawiniątkach od rana do godz. 2 popołudniu, zanim przeszli piekło rewizyi i dostępu na okręt. Krzyk, hałas, płacz dzieci i nawoływania każdej kwucy rozlegały się w powietrzu, a nahajka dozorującego wejścia na okręt, smagała plecy biednych tragarzy, którzy odważyli się wnosić bagaże pasażerów bez specyalnego zezwolenia. A „Madonna“ jest — francuskim okrętem. Przerwijmy jednak opis tych i innych przykrości.

Różnobarwny i różnowiekowy tłum, który okręt zapełnił, jest jakgdyby zobrazowaniem słów Mojżesza do Faraona:

בנערנו ובזקננו נלך.

bo oprócz pewnej liczby wycieczkowców, jadą emigranci z Kowna, Rygi i z różnych litewskich miasteczek całemi rodzinami po pięcioro i więcej drobnych dzieci. Opowiadano mi, że to małżeństwo jadące z dziećmi, że mąż przed ślubem zaklął żonę, iż musi z nim do Palestyny wyjechać, gdy tylko środki na to pozwolą i obecnie nadeszła szczęśliwa dla niego pora.

Mówiłem ze staruszką blisko stuletnią, która mi opowiadała, że marzeniem jej życia było żyć w Palestynie. Ślepa jest, słońca Palestyny nie zobaczy, prowadzą ją, bo za słaba by chodzić, a nadziei nie straciła. Na ogół dużo jest starców i staruszek jadących, ale oni jadą umrzeć.

בארץ הקדושה.

Byłam przed chwilą w „Zwischendecku“ i znowu inny obraz: Żydzi w chałatach z żonami i dziećmi. Jeden odmawia Thilim pobożnie, drugi się modli mincha, inny znowu na harmonijce żydowskie melodye wygrywa.

Chalucim młodzi i pełni werwy życia wyśpiewują hebrajskie piosenki i mimo że głos ich zagłusza płacz niemowląt, nie tracą animuszu i humoru. A nasza grupka rozsypana po całym okręcie, ogląda, słucha i ze zdziwieniem patrzy na życie dalekich — bliskich jej ludzi.

Skoro okręt ruszył, podniósł się ze wszystkich piersi śpiew radosny, potężny i nigdzie dotychczas nie słyszałam „Hatikwy“ tak bliskiej spełnienia naszych marzeń jak na tym okręcie. Do późnej nocy rozlegały się pieśni hebrajskie, młodzież tańczyła narodowe tańce, a jakiś Żyd w podeszłym wieku wyciągnął skrzypce i zawodził sentymentalne melodye.

Dzisiaj — 7 kwietnia — znajdujemy się na Bosforze, lecz do Konstantynopola nas nie wpuszczono. Dwa dni trzymano nas przed bramami miasta. Zażądano, aby pasażerowie III kl. przeszli kwarantannę, czemu się jednakże ci stanowczo sprzeciwili ze skutkiem. Z Konstantynopola przywieziono na nasz okręt grupę 80 wyszkolonych chaluców, doborowy materyał składający się z Żydów rosyjskich, gorąli znających się doskonale na uprawie roli. Z 800 ludzi którzy jadą obydwoma okrętami tj. „Romanią“ i „Madonną“ 400-tu jest emigrantów, którzy już w kraju zostają.

Po umieszczeniu nowych przybyszów, ruszyliśmy wreszcie w dalszą drogę. Cudowny krajobraz ukazał się naszym oczom.

Tuż nad wodami Bosforu rozsiane drobniejsze lub większe osady tureckie malownicze różnobarwnymi domami w stylu wschodnim z pomiędzy których wyłaniają się rozkwitłe, bielą pokryte drzewa. Wśród tych tu i ówdzie ciemne, poważne cyprysy jakby na straży stojące.

Do samego Konstantynopola dojechaliśmy już wieczorem i zdołaliśmy zobaczyć tylko kontury domów, ponad które wznoszą się minarety wysmukłe i kopuły meczetów. Dziesiątki tysięcy świateł drgających. Lekka mgła przesłaniała cały ten obraz jakby gazą. Wśród pasażerów, zalegających pokład, nastała uroczysta cisza i skupienie. Tylko tu i ówdzie odezwał się głos objaśniający: tu Złoty róg — a tu Stambuł, — to bazylika św. Zofii, której kopuła nie ma równej na świecie. Powoli wszystkie czary znikły i znaleźliśmy się na morzu Marmara.

N. B.

W sprawie nauczania języka polskiego
w szkołach mniejszości.

Kraków, 28 kwietnia.

W dn. 24, 25 i 26 bm. obradował w Warszawie Zjazd polonistów. M. i. wygłosił wizytator prof. Czapczyński (Łódź) referat o „metodzie nauczania języka polskiego w szkołach mniejszości". W związku z tym referatem uchwalono na zjeździe sześć wniosków:

a) Ogólno polski Zjazd Polonistów oświadcza, iż podstawą nauczania jęz. polskiego w szkołach mniejszości winien być zasadniczo program ministeryalny;

b) stojąc na stanowisku programu ministeryalnego Zjazd uznaje za możliwe wprowadzenie pewnych zmian w celu umożliwienia mniejszościom praktycznego opanowania języka polskiego;

c) podręcznik i lektura muszą odzwierciedlać życie współczesne i przeszłe narodu, zwracając uwagę na te utwory, które wychowują dodatni typ obywatela polskiego;

d) Zjazd uważa wszelkie utwory pogłębiające separatyzm za szkodliwe ze względów wychowawczych i państwowych;

e) uważa za konieczne roztoczenie opieki nad lekturą domową;

f) stwierdza, iż tylko ci nauczyciele mogą uczyć języka polskiego, którzy są obywatelami polskimi i nietylko zewnętrznie posiedli znajomość przedmiotu, ale dają rękojmie, że zdołają sprostać ideałom, których uczą dzieła wieszczów polskich.

Z rezolucyi pod d), e) i f) wyziera aż nadto intencya polityczna, a nie motywy pedagogiczne. Z tego powodu, tracą one wszelką wartość naukowo-obiektywną, a staną się zapewne przedmiotem propagandy politycznej. Żałować więc należy, że zjazd polonistów, który powinien przedewszystkiem kierować się intencyami pedagogicznemi, wykluczającemi jakiekolwiek ansy polityczne i uprzedzenia, dał się użyć za narzędzie walki politycznej.

Odezwa!

Jak corocznie, Zakład Wychowawczy Sierót Żydowskich przy ul. Dietla 64, zwraca się do Ogółu z apelem, by w dniu zbiórki na rzecz Zakładu 29 bm. pospieszył ze swą pomocą dla sierot. Zakład mieszczący się w nowym gmachu powiększył wielokrotnie liczbę wychowanków i musi dbać o utrzymanie blisko 100 osób. W ciągu ubiegłej zimy nie odbyła się na rzecz Zakładu żadna zabawa, ani żadna zbiórka w lokalach zamkniętych. Zakład nie mając większych dochodów stałych, musi sieroty żywić, ubierać i kształcić!

Niechaj więc we wtorek nikt nie ominie stolika, niechaj wszyscy pomyślą o sierotach, niechaj każdy spełni swój obowiązek społeczny!

Za Wydział:

Róża Rokowa, Prezesowa, **Dr. med. Rafał Landau**, vice-prezes, **Samuel Lebenheim**, vice-prezes, **Dr. Maurycy Epstein**, sekretarz.

Akcya wyborcza do kahału krakowskiego
Dwa zgromadzenia. — Termin wyborów kahalnych.

Kraków, 28 kwietnia.

Drugi z rzędu wiec przedwyborczy, urządzony staraniem organizacyi syonistycznej, zgromadził w ubiegłą niedzielę w wielkiej sali Kahału tłumy poważnych obywateli, przedewszystkiem ze sfer kupieckich, którzy z żywem zainteresowaniem wysłuchali referatów o obecnej gospodarce kahalnej i potrzebie gruntownej sanacyi niezdrowych stosunków.

Przewodniczącym wybrany został przez aklamacyę radca dr Ch. Hilfstein, który zagajając zebranie scharakteryzował pokrótce sytuacyę przedwyborczą i ostrzegał zebranych przed machinacyami kliki, dążącej za wszelką cenę przy pomocy przestarzałego systemu wyborczego do ponownego zawładnięcia kahałem. Na zastępców przewodniczącego wybrani zostali pp. Alter, adw. dr Gottesman i B. Hönigwachs, sekretarzem został p. dr I. Gross

Pierwszy referent

p. Ch. F. Leistner,

wiceprezes krakowskiego stowarzyszenia kupców, w obszernym, rzeczowym wywodzie wskazał najpierw na znaczenie reprezentacyi kahalnej dla ludności. Mowca wyraził zdziwienie z powodu słabego zainteresowania wyborami, które powinny stać się walną rozprawą z obecnymi władcami kahalnymi, nie mogącymi wykazać się żadną, choćby najdrobniejszą zdobyczą, uzyskaną dla ogółu ludności żydowskiej w ciągu długoletnich rządów. Cała ich polityka polegała na urządzaniu tajnych konwentyklów i przytłumianiu głosu ludu żydowskiego w jego słusznych postulatach; zamiast głośnych, męskich wystąpień w obronie godności i interesów ludu, słyszy się w kahale wiecznie tylko „sza-sza"; „jakoś to będzie". Jeśli otoczenie nasze nie liczy się z nami tak, jak, dzięki naszej sile liczebnej i wartości społecznej zasługujemy, to winę za to ponoszą nasi władcy kahalni, którzy w decydujących chwilach zamiast przewodzić ludności i świecić przykładem, chowali się w mysią dziurę. Z tą apatyą i inercyą trzeba już raz skończyć! „Majufeśniki", mający jeszcze odwagę ubiegać się o mandaty radzieckie, których nie umieją godnie piastować, muszą wreszcie przekonać się, że sztuczki wyborcze nie potrafią zastąpić im zaufania mas żydowskich, którego nigdy nie posiadali. Nieliczni stosunkowo obywatele, którym łaskawie udzielono prawa wyborczego, winni oddać swe głosy na prawdziwych reprezentantów ludności żydowskiej, występujących z jasnym i konsekwentnym programem pracy i zadań kahału.

Drugi mowca

radca dr Zimmerman,

wygłosił wyczerpujący referat o programie kahalnym stronnictw narodowo żydowskich, przeciwstawiając mu w barwnem zestawieniu bezprogramowość i brak jakiejkolwiek inicyatywy lub choć by tylko dobrej woli u obecnych władców kahału. Mowca nawiązuje do rozmowy, jaką przed przybyciem na zgromadzenie miał z jednym z członków tzw. stronnictwa kahalnego, spieszącym na tajny konwentykiel przedwyborczy. „Poco wam zgromadzenia ludowe — wywodził ów kahalnik — skoro wynik wyborów już i tak przesądzony jest na naszą korzyść?" Klika ta zbiera się na konwentyklach, rozdziela między siebie mandaty, mając do dyspozycyi przestarzały system wyborczy, a uznaje za zupełnie zbyteczne przedstawić ludowi swych reprezentantów i swój program. Na tem polega zasadnicza różnica między obecnymi władcami kahalnymi, a nami. Stronnictwa narodowo żydowskie uważają mandaty za własność całego ludu i chcąc się o nie ubiegać przychodzą reprezentanci tych stronnictw na zgromadzenia ludowe, gdzie przedstawiają swój program. Trudno jednak żądać programu od ludzi, dla których jedynem spoidłem, łączącem ich przed wyborami, jest... wspólna obawa przed syonistami i ruchem narodowym. Jaki mają ci panowie za sobą dorobek? Co zdziałali dla ludności żydowskiej? Gdzie byli, gdy toczyła się walka o spoczynek niedzielny? Dlaczego boją się występować z postulatami w imieniu całego społeczeństwa żydowskiego, a zamknęli się w ciasny krąg swych domowych spraw, nie uznającą niczego, co wychodzi poza sprawy cmentarza, czy rzeźni. Jest rzeczą wprost nie do pojęcia w czasie, kiedy niemal cały świat uznał syonizm i prawo Żydów do narodowej siedziby w Palestynie, by reprezentacyę Żydów dzierżyli osobnicy, bojący się przyznać do narodowości żydowskiej, a nawet narodowości tej jako asymilanci starej daty wcale nie uznający! Kahał jest powołany do tego by być rzecznikiem wszystkich interesów ludności żydowskiej jako jednostki zbiorowej i stąd powinny wychodzić uchwały i postulaty, stanowiące podstawę i materyał dla posłów żydowskich do występowania z interwencyą u rządu. Mowca przechodząc poszczególne pozycye zeszłorocznego budżetu kahalnego wykazuje dowodnie bezczynność i brak zrozumienia dla żywotnych spraw żydowskich u obecnych władców kahału. Następnie przedstawia r. Zimmerman długą, bezowocną walkę, stoczoną przez reprezentantów opozycyi o rozszerzenie prawa wyborczego do kahału na wszystkich obywateli żydowskich, posiadających prawo wyborcze do Sejmu i wykazuje monstrualność obecnych przepisów wyborczych. Kończąc, apeluje mowca do tych nielicznych obywateli, posiadających prawo wyborcze, by przez głosowanie za prawdziwymi reprezentantami ludu żydowskiego udowodnili dzisiejszym pewnym zwycięstwa radcom kahalnym, że bez woli i wbrew woli ludu nie można uzurpować sobie prawa reprezentacyi.

Następny mowca

p. Fischer

w dosadnych słowach wśród aplauzu słuchaczy, krytykuje rządy w kahale krakowskim i wskazuje na następstwa, jakie gotowe pociągnąć za sobą pozbawienie większej części ludności żydowskiej prawa wyborczego do kahału. P. Fischer przedstawia machinacye wyborcze tzw. pełnomocników, które mogą przypieczętować wynik wyborów o ile ci, którym prawo wyborcze nie zrabowano, nie będą dosyć czujni. Wkońcu mowca żąda otwartego

Z teatru im. J. Słowackiego

„Medea" tragedya w 3 aktach Eurypidesa przekład Jana Kasprowicza. Reżyserya i inscenizacya Stanisławy Wysockiej.

—•—

Prof. Sinko był w tem szczęśliwem położeniu, że mógł przeważną część swej recenzyi wygłosić przed premierową publicznością. Nam, wszystkim innym recenzentom krakowskim nie pozostaje chyba nic innego, jak powtarzać za prof. Sinką, że Medea to prototyp kobiety, która zabiła, albo nie zgodzić się z tą przewodnią tezą rzeczowego i w przemiły sposób naukowość z popularnością łączącego referatu.

Nie dla przekory wybrałem tę drugą drogę tylko doprawdy wydaje mi się rzeczą niemożliwą, byśmy zapomnieć mogli o przedziale czasów i z tą samą rzewną uczuciową bezpośredniością przeżywali tragedyę Medei, jak to przed tysiącem lat uczynić mogła grecka publiczność, zapełniająca teatr Dyonizosa. Wydaje mi się to rzeczą wprost niemożliwą, a gdy to świadomie uczynimy, gdy zamkniemy oczy i stwierdzimy, że pod chlamydą bije to samo serce ludzkie, że i tam, pod greckiem niebem człowiek z losem walczył o linię swego życia, mimowoli wniesiemy w to nasze przeżycie — nasze nowoczesne nastroje, sny i wierzenia, marzenia i fikcye.

Historya jest bowiem czemś jednorazowem i bezpowrotnem, a w tej właśnie jednorazowości, w tem pełnem wyżyciu się danego momentu czy danej epoki historycznej tkwi tajemny urok historyi. Wiem, że byłbym w kłopocie, gdybym miał bliżej określić istotę nowoczesności. Próbował to przed laty niemiecki publicysta Max Messer w swem rozpryskującem się i tysiącem refleksów opalizującem studyum „Die moderne Seele". Była to tylko próba, a w dodatku zdaniem mojem zbyt gadatliwa i nieudana. Ale w każdym z nas tkwi to podziemne, że tak powiem wyczucie odrębności i jednorazowości naszego tragizmu. W naszych czasach usiłował Oswald Spengler ująć tę odrębność w lapidarne zręby słowa. Dusza Greka jest według Spenglera ahistoryczna, a więc pozbawiona perspektywy dziejów. Pozwolę sobie zacytować obszerniejszą uwagę Spenglera, by należycie zilustrować istotę zjawiska. „Die antike, ahistorische, euklidische Seele hat keine „Entwicklung", die abendlandische erschöpft sich in ihr ;sie ist „Funktion" in Richtung auf einen Abschluss. Die eine „ist", die andere „wird". Mithin setzt alle antike Tragik" die Konstanz der Person voraus, alle abendländische deren Variabilitat. Erst dies ist „Charakter" in unserem Sinne, eine Gestalt des Seins, die in unablässiger Bewegtheit und unendlichen Beziehungsreichtum besteht. Bei Sophokles adelt die grosse Geste das Leid, bei Shakespeare adelt die grosse Gesinnung die Tat".

Ten brak stawania się, ta jednolitość i niezmienność charakterów, ten czysto zewnętrzny można powiedzieć przypadkowy stosunek do przeznaczenia*) sprawia, że grecka tragedya nie przemawia już do nas, nie wywołuje w naszej duszy zbożnej ciszy zadumy, nie dociera już do metafizycznych głębin naszej jaźni. Krzyk jest cechą greckiego patosu, a dla nas nie Laokon tylko gałązka drzewa, wietrzem deszczowym, smagana, pukająca do okna naszej niedoli, mówi nam więcej o osamotnieniu człowieka niż chóry greckie i wężowe sploty Erinnji. Dlatego jest dla nas niemożliwą — maska na twarzy aktora, od którego domagamy się najintenzywniejszej wyrazistości wszelkich ludzkiego cierpienia postaci.

Nigdy się z tem nie pogodzę, by komunał o niezmiennej ludzkiej istocie pod każdem niebem i w każdym czasie o prawo do wyżycia się z losem walczącej przesłonił nam nasz jednorazowy i bezpowrotnie z nami na świecie skazany stosunek do Boga. Prawdą jest że wspólne są człowiekowi wszystkich czasów pewne, prymitywne formy uczu

---

*) „Darf man für die abendländische Seele das Zufällige als Schiksal vom geringerem Gehalte deuten, so darf umgekehrt das Schicksal für die antike Seele als ein ins ungeheure gesteigertes Zufall gelten" (Spengler „Der Untergang des Abendlandes". 191 I. t.

...izowania się rękodzielników i oświadcza ...wspólnem wystąpieniem organiczacyi kupiec... i rękodzielniczych w akcyi wyborczej i zgła... pod adresem wydziałów tych organizacyi od...wiedni apel, uchwalony przez zebranych.

Rezolucya przedłożona zebraniu przez p. Honig...wachsa i jednomyślnie uchwalona brzmi:

Zgromadzeni w sali kahału protestują przeciw... ukróceniu ich praw wyborczych do kahału w czasach powsz. pięcioprzymiotnikowej ordynacyi do ciał wyborczych, potępiają dotychczasową działalność kahału i wzywają ludność żydowską, by kontynuowała energicznie akcyę uświadamiania ludności o obowiązkach kahału i by głosowała na listy narodowe.

Przyjętą została również rezolucya p. Fischera, o której wyżej wspominaliśmy.

ZGROMADZENIE ORTODOKSYI

W niedzielę popołudniu odbyło się w sali kahału zgromadzenie tzw. bezpartyjnego komitetu ortodoksyi, propagującego bunt przeciwko Szlojme Emune. Przebieg ciekawego zgromadzenia, do któ rego jeszcze wrócimy, był nadzwyczaj burzliwy i świadczy o tem, że dużo jeszcze będzie musiało wody upłynąć, zanim zasady parlamentaryzmu, kultury zgromadzeniowej a nadto i zrozumienie obowiązków żydostwa w czasach dzisiejszych znajdą przystęp do tych sfer. Wystarczy dzisiaj zaznaczyć, że zgromadzeni nie pozwolili przemówić senatorowi Deutscherowi, mimo iż blisko 2 godziny stał na mownicy i mimo, że liczne zebrani zwolennicy Szlome Emune pozwolili przemawiać mowcom z przeciwnego obozu. Tak zatem „Szlome Emune", stanowiąca skrajną prawicę w naszem społeczeństwie doczekała się po trzech latach pracy politycznej jeszcze bardziej prawicowej prawicy skierowanej przeciwko niej, jako niedość zacofanej i prawowiernej, Szlome Emune przesuwa się zatem z natury rzeczy do centrum społeczeństwa. Taki to już bieg historyi. Proces dyferencyacyi, choć może jeszcze nieraz będzie kiejstrowany, postępuje nieubłaganie naprzód!

Termin wyborów do kahału krakowskiego

Sekcya wyborcza ustaliła na niedzielnem posiedzeniu następujące terminy wyborów do kahału krakowskiego:

I. kurya	niedziela 18 maja
II. kurya	niedziela 25 maja
III. kurya	czwartek 29maja

Ustalono następnie, iż głosowanie odbywać się będzie nieprzerwanie od godziny 9 przedpołudniem do 5 popoł. Głosowanie III. kuryi odbywać się będzie przynajmniej w dwóch komisyach.

Następnie sekcya załatwiła wszystkie reklamacye, zostawiając tylko kilkanaście niewyjaśnionych do następnego dzisiejszego posiedzenia.

Stwierdzono, iż reklamacyi wpłynęło przeszło 100 zaś przeszło 1100 osób zapłaciło podatek zaległy, tak, że ilość uprawnionych do głosowania podniesie się zapewne do blisko 3800. Podział głosujących między kurye potrwa jeszcze kilka dni. Kartki wyborcze doręczane będą pocztą.

BACZNOŚĆ WYBORCY!

Największą sposobnością do machinacyi wyborczych są pełnomocnictwa. Trzymajcie głosy wasze w garści aż do ogłoszenia list kandydatów. Nie pozwólcie ażeby kontynuowaną była tradycya nieczystych wyborów kahalnych przynoszących hańbę naszej gminie.

KRONIKA.

Kraków, 29 kwietnia.

— Z POWODU OTWARCIA BANKU POLSKIEGO. Wczoraj o godz. 9-tej rano odbyło się w kościele św. Anny uroczyste nabożeństwo z okazyi otwarcia Banku Polskiego. Po nabożeństwie wojewoda Kowalikowski imieniem województwa i własnem przesłał premierowi telegram gratulacyjny z powodu otwarcia Banku Polskiego.

— DEKORACYA MIASTA NA 3-go MAJA. Prezydum miasta zwraca się do mieszkańców, aby z okazyi zbliżającego się uroczystego obchodu Konstytucyi 3-go Maja przygotowali chorągwie o barwach narodowych i miejskich celem udekorowania domów w piątek, sobotę i niedzielę, tj. dnia 2, 3 i 4 maja br.

— REPREZENTANT Y. M. C. A. W KRAKOWIE. Wczoraj rano przybyli do Krakowa John Mott, generalny sekretarz Y. M. C. A. z Nowego Jorku w towarzystwie p. Davisa, szefa europejskiej Y. M. C. A. oraz dra Schrama. Wieczorem o godzinie 6-tej odbyło się w sali Rady miejskiej powitanie gości amerykańskich przez Radę miejską oraz przedstawicieli władz i instytucyi. Po powitaniu, wygłoszonem przez prez Federowicza, p. Mott wygłosił w języku angielskim referat o sytuacyi światowej. Wieczór opuścił p. Mott Kraków, udając się do Łodzi i Warszawy.

— WYCIECZKI ZAGRANICZNE. W miesiącu maju br. przyjeżdżają do Krakowa dwie wycieczki zagraniczne, a to z Czech i z Belgii. W skład wycieczek wchodzi młodzież akademicka z profesorami. W programie pobytu wycieczek jest m. in. wyjazd do Zakopanego.

W miesiącu czerwcu przybyć ma kilkuset Polaków z Ameryki.

— PODATEK OD LOKALI ZA II. KWARTAŁ. Magistrat zwraca uwagę, że osobne nakazy płatnicze na podatek od lokali za drugi kwartał br. nie będą doręczone i że lokatorzy są obowiązani uiścić ten podatek w terminie do końca kwietnia br. pod rygorem płacenia odsetek zwłoki a to na podstawie nakazów płatniczych, które poprzednio doręczono właścicielom realności i w których przypisano poszczególnym lokatorom podatek od lokali za rok 1924 — w ratach kwartalnych.

— KONIEC FERYI SZKOLNYCH. Dziś rozpoczyna się nauka we wszystkich szkołach krakowskich po skończonych feryach świątecznych. Wczoraj podjęte zostały wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim.

— O ZNIESIENIE MIEJSKIEJ KOMISYI CENNIKOWEJ. Jak się dowiadujemy, cechy rzeźników, masarzy i piekarzy w Krakowie czynią starania u władz wojewódzkich i miejskich o zniesienie dotychczasowego systemu regulowania cen przez miejską komisyę cennikową. Rzeźnicy i piekarze motywują swe żądania stabilizacyą waluty i twierdzą, że wolna kalkulacya stworzy konkurencyę, a co za tem idzie, potanienie wzgl. polepszenie jakości towaru.

— EPIDEMIA OSPY WYGASA. W ostatnich dniach zaznaczył się w miejskim urzędzie zdrowia w Krakowie bardzo silny ruch osób, poddających się szczepieniu przeciw ospie. Wypadki zasłabnięć w mieście zdarzają się obecnie tylko sporadycznie.

Szczepienie ochronne przeciw ospie w powiecie chrzanowskim, najbardziej dotkniętym tą epidemią jest już na ukończeniu. Kilkunastu lekarzy i starszych medyków przeprowadziło szczepienie niemal we wszystkich miejscowościach powiatu chrzanowskiego, co wpłynęło bardzo znacznie na zmniejszenie się wypadków zachorowań na ospę.

— FAŁSZYWE DZIESIĘCIOMILIONÓWKI. W Oddziale PKKP. we Lwowie zatrzymano falsyfikat banknotu 10.000.000-markowego. Falsyfikat ten wykonany jest na papierze sztywnym bez połysku, szorstkim w dotknięciu, bez znaku wodnego lub też ze znakiem wodnym, zrobionym zapomocą wytłaczania ręcznego, względnie druku tłuszczowego. Znaki te są odmienne, występują nikle, lecz też bardo wyraźnie dają się zauważyć na powierzchni papieru.

Strona przednia: Brak siatki ochronnej koloru niebieskiego na całej powierzchni papieru, wskutek czego tło w kolorze zielono-bronzowym nie tworzy delikatnego tęczowego połączenia kolorów w środku banknotu. Druk w tekscie i podpisy dosyć udatne. Widok katedry na Wawelu oraz godło państwa — orzeł biały w wieńcu z liści laurowych wskutek nieodpowiedniego cieniowania konturów nie uwydatniają się tak plastycznie, jak na banknocie autentycznym. Białe pole pod godłem państwa na falsyfikacie jest ucięte, na banknocie zaś autentycznym pole to przechodzi stopniowo w tło bronzowe. Numeracya: cyfry odmienne. Strona odwrotna: Siatka tła w drobnych szczegółach przerywana na całej powierzchni papieru. Druk o konturach niewyraźnych. Ornamentacye po bokach banknotu oraz godło państwa: orzeł biały w wieńcu z liści laurowych, w szczegółach niewyraźne. Całość banknotu utrzymana w kolorach niewłaściwych, rysunki wykonane niedokładnie, wobec czego falsyfikat jest łatwy do rozpoznania.

— ZABÓJSTWO W SPRZECZCE. W sobotę wieczorem wywiązała się sprzeczka między Teofilem Capkiem a Stefanem Cmielem w Czernichowie, w czasie której Cmiel raniony został nożem. Ofiara sprzeczki po kilku minutach zmarła. Capka aresztowano.

...cia. Zazdrość zawsze towarzyszyła miłości, a bardzo często ją pochłaniała. Ponury cień śmierci przerażał już w zaraniu dziejów człowieka, a modlitewny jęk nie zgłuszył głośnych dzwonów trwogi. Ale my dzisiaj i te prymitywne uczucia inaczej wyrażamy. Czy bezsilny gest załamujących się rąk nie zawiera w sobie silniejszej ekspresyi bolu i cierpienia niż jęki i złorzeczenia szamocącej się na scenie wiedźmy Medei? Im głębszy jest ból, tem cieńsza ekspresya.

To też, gdy kurtyna się podniosła, a na scenie zjawiła się Medea—Wysocka i zalała nas powodzią jęków i skarg klątw i gróźb, tylko przerażenie nas ogarnęło, a blady kwiat litości nad zniewagą skrzywdzonego serca kobiecego usychał powoli. Nie rozumiemy tej kobiety, która zabija własne dzieci, by zadość uczynić przepełniającemu ją uczuciu zazdrości. Na próżno usiłuje ją usprawiedliwić prof. Sinko, ale tym razem nie udała mu się rola „advocati diaboli". Bo to, że nie wstrzymuje jej od zemsty ateński król Egeusz nie świadczy wcale o męskości charakteru Ateńczyka, a powietrzny rydwan, zaprzężony w skrzydlate smoki, który jej w ostatniej chwili zsyła Helios jest tylko aktem pomocy dla swej wnuczki. Czuł to dobrze sam Eurypides, gdy wkłada w usta wstrętnego zresztą egoisty Jazona słowa o barbarzyńskiem pochodzeniu tej urodzonej zbrodniarki, która zdobyła sobie męża przez rozsiekanie brata swego Apsyrtosa. Inaczej Grek by nie zrozumiał tej całej tragedyi i ze wstrętem by się od niej odwrócił. Bo Medea wiedziała, że zabijając Glaukę córkę Kreonta, skazuje tem samem na śmierć nieszczęśliwe swe dzieci. Nie pomyślała przedtem o ratunku swych dzieci, a motyw prof. Sinki, że zabija swe dzieci — z miłości jest dowolnem tylko twierdzeniem.

Przy inscenizacyi „Medei" p. Wysocka, do której będzie można odnieść parafrazę o Eurypidesie, że jest jedyną polską tragiczką, obrała starą, konwencyonalną drogę patetycznego gestu. Gdy się stanie na tem stanowisku, że patos jest jedyną formą scenicznej interpretacyi starożytnej greckiej tragedyi, musi się przyznać, że p. Wysocka osiągnęła swoją inscenizacya maximum ekspresyi. Ale obok tej tradycyonalnej konwenansem uświęconej metody deklamatorsko—patetycznej pozostaje inna więcej do nas przemawiająca intymno-kameralna, cicha i łagodząca żywiołowość wybuchów. W związku z tem zasadniczem ujęciem inscenizacyjnem pozostaje też kreacya Medei przez p. Wysocką. Medea w interpretacyi p. Wysockiej była żywiołem nienawiści, a z tej linii ani na moment nie zboczyła. Jednolita, jakgdyby ze spiżu ulana kreacya, na którą się składa i bohaterski gest i blada twarz o upiornych oczach w obramowaniu spływających kaskadą włosów i głos to wezbrany potężnemi falami huczącej namiętności, to załamującej się pod syczącymi płomieniami nienawiści — głębokie i niezapomniane robi wrażenie.

Ale też i pracy musiała p. Wysocka włożyć, by zespół utrzymać na tej wyżynie. Na ogół to się udało. Zwłaszcza p. Kosmowska jako piastunka i p. Szymański jako poseł dali nam sylwetki pod każdym względem udane. Tylko p. Socha za mało był sędziwym i starym królem Koryntu. Bez zarzutu był też p. Bracki jako Jazon.

Chórom nadała p. Buczyńska więcej że tak powiem, nowoczesnego charakteru i je po części zmodernizowała. Ruchliwość wyrazista, efektowna plastyka nie bardzo zresztą harmonizowały z ogólnem tłem i kolorytem starogreckiego tragicznego mytu.

Bardzo ładne były dekoracye pomysłu p. Wierzchowskiego, ale były zbyt nowe i wyglądały zanadto papierowo.

Najprawdopodobniej nie zejdzie „Medea" długo z repertuaru, gdyż jest poważnym czynem artystycznym. Cieszyć się możemy, że nasz teatr porywa się na wielkie rzeczy. Wszak Kraków jest tylko miastem prowincyonalnem, a teatr nasz, ubogi w środki. A jednak — szczerem usiłowaniem ileż można zdziałać! Niechże więc nam będzie wolno stwierdzić, że po chwilowym tryumfie „Madame X" wkroczyła na naszą scenę tajemnicza i dostojna Pani Sztuka. Z dalekich do nas przyszła stron, ale też dalekie, bo metafizyczne głębie bytu obejmuje obszary.

Dr. [illegible]

Z rokowań polsko-czeskich.

W dotychczasowym przebiegu obrad polsko-czechosłowackich w Krakowie ustaliły obie delegacye, że przedmiotem rokowań, których celem jest zestawienie projektu protokołów w myśl rezolucyi rady Ligi narodów i decyzyi konferencyi ambasadorów ma być uregulowanie całokształtu spraw gospodarczych i komunikacyjnych pogranicza nie tylko według normalnie przewidzianych zasad, ale tak były dane wszelkie szersze, jak najdalej dopuszczalne udogodnienia, których wymagają specyalne warunki życia gospodarczego tego terenu, przeciętego przeprowadzeniem obecnej granicy państwowej. Oprócz tego będzie przedmiotem rokowań uregulowanie niektórych dalszych kwestyi przechodzących ramy lokalne, na przykład: uregulowanie ruchu turystycznego, udogodnienia komunikacyi, ochrona przyrody itd. Obrady są prowadzone w duchu pojednawczym i przy wzajemnem dążeniu, aby pomimo zmienionej linii granicznej życie gospodarcze na pograniczu mogło rozwijać się bez trudności i przeszkód.

Dla obrad nad wszystkiemi powyższemi sprawami wydzielono osobne podkomisye, których prace wobec wielkiego i skomplikowanego materyału potrwają kilka dni.

W poniedziałek wieczorem delegacya polska podejmowała gości czeskosłowackich w sali marmurowej Grand—hotelu.

Senzacyjna ucieczka 4 więźniów i samosąd bandyty Kozy

Miasto Kraków zaalarmowane zostało w niedzielę rano wieścią o zuchwałej ucieczce czterech więźniów z aresztów św. Michała, oraz o samobójstwie jednego ze zbiegłych więźniów, bandyty Jana Kozy, przeciw któremu właśnie toczyła się kilkudniowa rozprawa przed sądem przysięgłych. Razem z Kozą zbiegli z więzienia: Mojżesz Haselnuss vel Hasner vel Schabes, pozostający w śledztwie pod zarzutem szpiegostwa, dalej Stanisław Gibas z pow. Chrzanowskiego, zawodowy złodziej i Józef Idenc (lat 20), złodziej krakowski.

Sprawa niezwykłej ucieczki więźniów przedstawia się według wyników dochodzeń śledczych następująco:

W niedzielę przed godz. 7-mą rano dozorca Mazanek pełniący służbę na III-cim korytarzu w tutejszem więzieniu sądowem, usłyszał z celi Kozy głos, domagający się otwarcia drzwi. Gdy Mazanek otworzył drzwi, bandyta z dobytym rewolwerem steroryzował dozorcę, wyrwał mu klucze i zamknął go w swej celi, sam zaś począł otwierać sąsiednie kaźnie. Po otworzeniu kaźni, w której siedzieli Gibas, Schabes i Idenc wręczył Koza Gibasowi rewolwer i ruszył z nimi ku głównemu wyjściu. Tu steroryzowali bandyci klucznika Ważydragę, poczem otworzywszy bramę więzienną kluczem, który tkwił w zamku wybiegli na ul. Senacką. Tu Schabes i Idenc uciekli w stronę ul. Grodzkiej, zaś Koza i Gibas podążyli ku plantom. Idący właśnie do służby dozorca więzienny Kumer spostrzegłszy podejrzane osoby, wychodzące z więzienia, wszczął alarm i puścił się w pogoń za Kozą krzycząc o pomoc. Na plantach nadbiegli od strony ul. Zwierzynieckiej dwaj policyanci Franaś i Socha i rozpoczęli pościg za zbiegami. Wkrótce ujęty został Gibas, który porzucił podczas pościgu rewolwer. Osaczony ze wszystkich stron Koza dobiegł do ul. Straszewskiego i tu odwróciwszy się strzelił do ścigającego go Kumera, a po kilku krokach dalszej ucieczki widząc jej beznadziejność strzelił sobie w skroń, padając na miejscu trupem. Zwłoki po oględzinach komisyi sądowo-lekarskiej zostały przewiezione do zakładu medycyny sądowej. Na miejscu koło drukarni Anczyca, gdzie głośny bandyta dokonał samosądu, gromadziły się tłumy publiczności. Wieść o niezwykłej ucieczce i jej krwawym epilogu była żywo komentowana w szerokich kołach ludności.

* * *

Co do urządzenia śmiałej ucieczki z więzień krążą najrozmaitsze wersye. Najprawdopodobniej ucieczka była już od kilku dni uplanowana, a broń otrzymali zbrodniarze za pośrednictwem Kozy, któremu widocznie podczas rozprawy podsunął jakiś przyjaciel rewolwery. Druga wersya głosi, że Schabesowi wśród przyniesionego na święta jedzenia podano rewolwery, które on następnie oddał Kozie i Gibasowi. Dotychczas ani Schabes, ani Idenc nie zostali ujęci. Za zbiegami rozesłano listy gończe i zarządzono obławę na wszystkich dworcach oraz po wsiach okolicznych.

Jeszcze w niedzielę przedpołudniem władze sądowe i policyjne przeprowadziły rewizyę w więzieniach w poszukiwaniu za bronią. Rewizya dała negatywny rezultat, co każe przypuszczać, że ucieczka była sporadyczną brawurą Kozy, który zresztą był osobnikiem na wszystko zdecydowanym i raz już przed dwoma laty zbiegł z więzień w Katowicach.

Jak słychać, dozorcy i policyanci, którzy brali udział w pościgu za uciekającymi zbrodniarzami, zostali przedstawieni przez swoje przełożone władze do pochwały.

Wczoraj rano miała się odbywać w dalszym ciągu rozprawa przeciw Kozie i Drożdżowi. O godz. 9'30 rano na sali rozpraw zjawił się trybunał oraz przysięgli, a przewodniczący rozprawy sso. Morus z urzędu skonstatował śmierć oskarżonego Kozy.

Prok. Wołoszczuk pom yśli par. 221 p. k. postawił wniosek o zaniechanie dalszego postępowania karnego przeciw Kozie. Poczem obrońca dr Feldblum przemówił mniejwięcej te słowa: „Wobec majestatu śmierci ustaje wszelka krytyka oskarżonego i sąd nad nim należy do Boga. Poczuwam się jednak do obowiązku stwierdzenia, że rozprawa przeciw Kozie, oskarżonemu o tak ciężkie przestępstwo, prowadzona była z bezstronnością wolną od uprzedzeń i że pan przewodniczący trybunału wezwał na żądanie obrońcy postawione przed rozprawą świadków powołanych na stwierdzenie alibi oskarżonego. To niechaj na chwałę naszego sądownictwa ku wiecznej pamięci zaprotokołowanem zostanie".

Przewodniczący trybunału podziękował za lojalne stanowisko obrony, a następnie wezwał na salę wszystkich świadków, którzy mieli zeznawać w sprawie Kozy i oświadczył im, że wobec śmierci obw. Kozy, który się zastrzelił, nastąpiło zaniechanie przeciwko niemu postępowania karnego.

Świadków odesłano do domu, a rozprawę odroczono do dnia dzisiejszego. Dalsza rozprawa bowiem toczyć się będzie tylko przeciw Józefowi Drożdżowi.

Sprzeciwy przeciw aktowi oskarżenia o rozruchy listopadowe.

Przedłużenie obecnej kadencyi sądów przysięgłych.

W związku z doręczeniem aktów oskarżenia osobom, obwinionym o udział w rozruchach listopadowych, kilku obwinionych przez swych obrońców wniosło sprzeciwy co do faktów, zarzuconych im przez prokuraturę. M. in. nie przyjął aktu oskarżenia obwiniony dr Langrod. Sprzeciwy te będą przedłożone sądowi apelacyjnemu, jednak w żadnym razie nie wpłyną na odroczenie rozpoczęcia rozprawy.

Jak się dowiadujemy, oprócz trzech prokuratorów na rozprawie obecny będzie także przedstawiciel krakowskiego oddziału prokuratury generalnej, występujący jako oskarżyciel za straty, poniesione podczas rozruchów przez skarb państwa.

Rozprawy wyznaczone pierwotnie na czerwcową kadencyę sądów przysięgłych w ilości czterech, a to dwie o obrazę czci (Bank Spółdzielczy contra dr Feller i naodwrót), oraz dwie o rabunki, zostały przesunięte na obecną kadencyę i odbędą się bezpośrednio po zakończeniu 4-dniowej rozprawy przeciw młodocianym komunistom, rozpoczynającej się 5-go maja br. Kadencya obecna przeciągnie się zatem wyjątkowo do 20-go maja.

— **TAJEMNICZY NAPAD NA POSTERUNEK WOJSKOWY.** W sobotę o godz. 8-ej wieczór Stanisław Żelazny i Władysław Prucnal aresztowani zostali, ponieważ napadli na pełniącego służbę wartowniczą żołnierza 12 pp. koło magazynów wojskowych przy ul. Modrzewiowej. Opryszki usiłowali rozbroić żołnierza. Policya nie udzieliła bliższych informacyi o tym niezwykłym napadzie na żołnierza.

— **„W NOC PESACHOWĄ"...** Fejleton onegdaj zamieszczony w piśmie naszem pod tym tytułem pochodzi z pióra p. Dra Józefa Finkelsteina.

Z kraju.

REAKCYA HULA WE WIELICZCE.

Piszą nam z Wieliczki: Wyrafinowanie w doborze środków walki przeciwko wszelkim objawom postępu i kultury w miasteczku naszem, propagowanej przez grono tutejszej młodzieży, a także obywateli, przekracza już wszelkie możliwe granice. Koncert, odczyt, przedstawienia amatorskie, recytacya poezyi, wszystko to, to kamień obrazy przeciwko ślepym fanatykom, którzy mobilizują wszystkie środki dla zdławienia postępu wśród młodzieży żydowskiej, pracującej intenzywnie w ramach legalnego stowarzyszenia dla rozprószenia ciemnoty na prowincyi. Eksponentem tych fanatycznych sił w naszem miasteczku jest p. Mojżesz Licht, który pragnie siłom tym przysłużyć się w ten sposób, że dąży do pozbycia się jedynego ośrodka żydowskiej kultury w miasteczku przez wyrzucenie młodzieży z lokalu stowarzyszenia, którego jest właścicielem. Ponieważ droga cywilna ze względu na ochronę lokatorów jest utrudnioną, przeto p. Licht chwycił się solidnego sprytnego i charakterystycznego środka, na innej drodze. Korzystając z faktu, iż młodzież na cześć artysty krakowskiego p. Sperbera, który bawił u nas w Wieliczce z występem, urządziła w lokalu stowarzyszenia skromne przyjęcie, zrobił zacny p. Licht przeciwko młodzieży doniesienie policyjne niemniej i nie więcej jak o nierząd. Do żywego dotknięta takim niecnem oskarżeniem młodzież ideowa tutejszego stowarzyszenia wniosła przeciwko p. M. Lichtowi i drugiej donosicielce p. Frydzie Gleitzman skargę o obrazę czci, która też rozegra się w tutejszym sądzie powiatowym.

Niestety i władze tutejsze pod naciskiem ustawicznych delegacyi i tendencyjnych podszeptów nie zoryentowały się w zakulisowych machinacyach, które są sprężyną działającą w tej haniebnej, prawdziwie średniowiecznej nagonce przeciwko stowarzyszeniu kulturalnemu, a starostwo dało się skłonić do — zresztą nieformalnego — zamknięcia stowarzyszenia, przeciwko czemu wniesiono na razie kroki na właściwej drodze przepisanej ustawą. Godzi się wyrazić życzenie, by władze tutejsze nie szły tak pochopnie na lep inspiracyi, którym zawierzają w dobrej wierze, nie znając mętnego źródła, z którego one płyną. Nie leży przecież w interesie władz państwa demokratycznego służyć tym ciemnym siłom, a raczej stać na straży swobodnego rozwoju kultury wszystkich obywateli.

Ciemnota jest złym sprzymierzeńcem.

—o-o—

W SPRAWIE ZŁAGODZENIA ZAKAZU SPOŻYCIA ALKOHOLU. Czynione starania w kierunku złagodzenia bezwzględnego zakazu sprzedaży oraz spożycia alkoholu, wydanego w związku z odbywającym się poborem wojskowym dotychczas definitywnie nie zostały pomyślnie załatwione. Jak nam wiadomo, Min. Spraw Wewn. przygotowuje wydanie wyjaśnień łagodzących powyższe zarządzenia. Według mającego ukazać się dodatku do rozporządzenia sprzedaż wódki według wszelkiego prawdopodobieństwa zakazana będzie jedynie podczas trwających godzin urzędowych, związanych z poborem, tj. do godz. 1 w południe.

ZJAZD MIAST W PIOTRKOWIE. Projekty ustawy o gminie miejskiej i ordynacyi wyborczej do samorządu budzą żywe zainteresowanie od dwuch lat i na ostatnich trzech zjazdach miast polskich sprawy te były szeroko dyskutowane. Jak wiadomo w komisyi sejmowej i administracyjnej złożone już zostały wspomniane projekty samorządu, ustalone przez radę ministrów i w tych dniach rozpocznie się nad nimi debata. Większe miasta, które według projektu rządowego mają być starostwami grodzkiemi o charakterze pierwszej instancyi, pragną się w tej sprawie wypowiedzieć. W tym celu zarząd m. Piotrkowa wystąpił z inicyatywą urządzenia zjazdu przedstawicieli 36 miast zainteresowanych. Zjazd ten odbędzie się w nieodwołalnym terminie w dniach 17 i 18 maja. W zjeździe uczestniczyć będą delegaci miast: Będzin, Biała, Bielsko, Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa,

Cieszyn, Dąbrowa Górnicza, Grudziądz, Gniezno, Inowrocław, Kalisz, Kraków, Kielce, Kołomyja, Katowice, Lwów, Lublin, Łódź, Nowy Sącz, Pabjanice, Piotrków, Poznań, Płock, Przemyśl, Radom, Radomsk, Rzeszów, Siedlce, Sosnowiec, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Toruń, Tomaszów Maz., Włocławek, Wilno. W ostatnich dniach odbyły się podobne zjazdy w Grudziądzu dla miast pomorskich, w Krakowie dla miast małopolskich, w Lublinie, Wilnie i Lwowie odbędą się w maju zjazdy dla miast kresowych.

POŻAR W KINOTEATRZE W ŁODZI. W kinematografie „Odeon" przy ul. Przejazd w Łodzi wybuchł pożar. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie pieca. Gdy wewnątrz budynku powstał dym, jeden z pracowników kinematografu, pragnąc oczyścić powietrze, puścił w ruch elektryczny wentylator, który bardziej jeszcze rozniecił tlejący w dymniku ogień. Przybyły na ratunek 1-szy i 2-gi oddziały straży i ogień stłumiły.

PRZEJAZDY POPISOWYCH. M. S. Wojsk. w porozumieniu z M. S. Wewn. i Min. Skarbu oraz Min. Kolei, zarządziło, że na własny koszt podróżujących mają odbywać się przejazdy popisowych i ochotników, udających się do przeglądu i powracających z niego bez względu na wynik komisyi przeglądowej, oraz przejazdy rezerwistów, powołanych do zebrań kontrolnych. Koszty podróży biednych ponoszą gminy.

POTRĄCENIA ODPRAW EMERYTALNYCH. Jak nas informują, przedłożono emerytom kolejowym należącym do dawnych (zaborczych) kas emerytalnych z których pobrali oni zaopatrzenia jeszcze przed wojną, do podpisu deklaracyę tej treści, iż zgadzają się na strącenie pobranych kwot z bieżących odpraw emerytalnych, i to z uwzględnieniem waloryzacyi sum rublowych, koronowych lub markowych. Charakterystycznem jest, że w deklaracyach tych nie została podana wysokść relacyi waloryzacyjnej. Emerytom, którzy odmówili podpisania tych deklaracyi wstrzymano wypłacanie emerytury. Waloryzacya ma dotyczyć także tych sum, które zostały w swoim czasie strącone według relacyi 2.16 marki za 1 rubla. Emeryci oczekują, iż Min. Skarbu podda rewizyi zajęte w tej sprawie stanowisko.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH W MAJU. Według rozporządzenia ministra skarbu z pensyi wypłaconej pracownikom państwowym w dn. 1 maja br. potrącone będą: podatek dochodowy według nowej skali obliczonej w złotych oraz opłaty emerytalne, przewidziane w art. 7 ust. emryt. z dn. 11 grudnia 1923. Wypłata uposażenia nastąpi jak wiadomo w złotych, ponieważ jednak nie wszystkie jeszcze Kasy skarbowe będą rozporządzały na czas odpowiednią ilością banknotów złotowych, przypadające kwoty wypłacone będą w markach według kursu 1 zł. równy 1,800.000 mk. W wypadkach, w których przy wypłacie uposażeń względnie wynagrodzeń umownych niema zastosowania mnożna, ustalona przez Radę Ministrów, uposażenie zwiększone będzie za kwiecień o 4 proc. a kwota otrzymana w markach polskich przeliczona będzie na złote.

OSZCZĘDNOŚCI PAŃSTWOWE NA OŚWIETLENIU. Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy wydał polecenie zaprowadzenia najwyższych oszczędności w świetle w lokalach i gmachach państwowych. Okólnik ustala siłę lamp, ilość lamp i czas ich użycia, oraz podaje ścisłą klasyfikacyę lokali urzędowych co do ilości dopuszczalnego oświetlenia.

CENTRALIZACYA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DOZORCÓW DOMOWYCH. Jak się dowiadujemy, odbędzie się trzydniowy zjazd od 2 do 4 maja rb. delegatów wszystkich oddziałów związków zawodowych dozorców domowych. Chodzi bowiem o uzgodnienie pracy wszystkich związków lokalnych z kierunkiem Głównego zarządu zawod. związków dozorców domowych oraz o powołanie nowego zarządu głównego na rok 1924.

Przegląd gospodarczy.

POLSKA NA RYNKACH BAŁTYCKICH. Na podstawie wywiadu, udzielonego prasie zagranicznej przez posła polskiego w Rydze p. Chorwata dowiadujemy się, że zainteresowanie rynkami bałtyckimi jest w Polsce obecnie nie mniej, a może nawet bardziej żywe niż dotychczas. O wzmagającej się wymianie towarów świadczy fakt, że Polska w roku ubiegłym przeszła z 7-go na 5-te miejsce w rzędzie eksporterów na Łotwie; jeśli zaś uwzględnić i przywóz z Gdańska, to na 3-cie miejsce. Zarówno sfery handlowe jak i rządowe interesują się żywo możliwościami umocnienia i dalszego rozwinięcia istniejących stosunków. Udział kupców polskich w Targach Ryskich i kupców łotewskich w Targach Polskich w Poznaniu i Lwowie jest bardzo mile widziany i popierany przez sfery miarodajne. Należy się również spodziewać, iż porozumienie się obu rządów co do zniżenia kosztów wiz przyczyni się znacznie do żywszego kontaktu gospodarczego, bowiem taksę za wizę do Polski zniżono do 500 rb. i ustanowiono ponadto ulgową taksę dla przejazdów częstszych 1000 rb. za wizę na dowolną ilość przejazdów w ciągu 3-ch miesięcy. Rząd polski udzielił pozwolenia na wywóz nasion do Łotwy, który zresztą jest zakazany, pragnąc przyjść z pomocą Łotwie po klęsce tegorocznego nieurodzaju przez danie jej możności zaopatrzenia się w nasiona w możliwie dogodnych warunkach. Dla ożywienia stosunków została również zniżona w Polsce taksa na przewóz węgla polskiego na Łotwę. Wzajemne zrozumienie korzyści, płynących dla obu krajów z jaknajżywszego kontaktu gospodarczego, coraz więcej wzrasta.

WALORYZACYA TARYFY CELNEJ. Zostało podpisane rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu, wprowadzające złotego do polskiej taryfy celnej. Rozporządzenie to głosi, iż cło pobiera się zasadniczo w złocie, przyczem dopuszczane są bilety kredytowe Banku Polskiego, jako zastępujące złote. Rozporządzenie powyższe wejdzie w życie z dniem 1-go maja br.

POWRÓT DO ROZRACHUNKU WEKSLOWEGO. W związku z zastojem w handlu wełną oraz brakiem gotówki zaczęto przyjmować w tej branży weksle 30-dniowe. Równocześnie dyskonto prywatne procentowo wzrosło z 15 na 18 proc.

Z giełdy.

Kraków, 28 kwietnia.

Na giełdzie akcyj tendencya utrzymana przy dużej podaży wobec bliskiego ultimo.

Po giełdzie robiono: Jawrzno drobne 81.000, po 25 sztuk 74.000 towar, Gazy wschodnie 57.000, Gazy zachodnie 16.000, Nobel 5.300—5.200, Len 4.350—4.200, Węglówki 80—87, Lokomotywy 1.325—1.400, Nafta Krosno 1.300.

Waluty: N. Jork 9.360. Zurych 1.671, Paryż 630—628, Praga 275 i pół do 273, Wiedeń 133, Medyolan 420—418.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	28 IV.	**25 IV.**
Polski Bank Przem. I-VIII	1300—1325	1325—1350
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	2000—2200	2000
Ziemski Bank Kredyt.	—	500
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	400	300—450
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	19450—19500	20000—20250
Polskie Tow. handl.	1325—1375	1325—1350
Handl. Sp. akc. „Impex"	95	95
„Pharma" Mag. Jawornicki	2825—2925	2775—3000
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	690—700	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	450—470	470
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	32750—31000	31250—31500
H. Cegielski, Poznań	1925—1950	1900—1925
Parowozy I-V.	—	1125—1150
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	2275	2100—2150
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	54000—54500	54000—52750
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	14850—15000	14500—15000
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	7260—7425	7200—7500
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	1800—1600	1650—1700
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	1575—1750
„Oikos" T. A.	—	11000
„Strug" Przem. drzewny I.	4800—4950	4700—5000
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	850	—
Syndykat koszyk. Kraków	500	550
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	1225	1200—1800
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	3050—3075	3050—3075
Fabr. cukru w Chodorowie	14000—14500	14250—15000
Cukrownia Chybie I.	21000—22500	22500—22000
A. Piasecki	2950—3000	3000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	2550	2560
Elektr. w Sierszy I-IV	—	1025
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT) **Cyfry w złotych.** Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½—521—516, frank złoty w kupnie 100.05—99.95, bony złote 090—085, pożyczka złota 850, milionówka 065—075—060, pożyczka dolarowa 305—320.

Czeki Belgia tranz. 2892½—2904—2880, Holandya tranz. 100—193—19375—19225, Londyn tranz. 2275—2285—2265, Nowy Jork tranz. 518½—521—516, Paryż tranz. 3375—3335—3350—3320, Praga tranz. 1525—15—1532—1517, Szwajcarya tranz. 92—9270—9160, Wiedeń tranz. 730¼—733—727, Włochy tranz. 2332—2342.

Warszawa 28 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 075, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 960—945—950, Puls 060—065, Wildt 025—030, Cukier Warszawa 765—720—740, Cegielski 105—115—110, Ursus 280, Parowozy 070—080, Zawiercie 85, Żegluga 040, Polska nafta 085—090, Siła i Światło 1—095, Ćmielów 250, Starachowice 555—525—530, Pocisk 145, Zieleniewski 18—25, Żyrardów 755—760. Chodorów 835—825, Trzebinia ——.

Lwów, 28. 4 PAT. Giełda. Akcye. Chodorów 14.350—14.400—14500—14700, Cegielski 1700—1650, Gałota 1000, bank hipot. 1775—1800, Chybi 20.750—21.000, powsz. kred. 240—275, bank przem. 1250—1275, bank ziemski kred. 475, Ćmielów 2200—2250—2275, Lokomotywy 1375—1225, Ojkos 11.200—11.400, Parowozy 1100—1150—1200, Pezet 725—750—800, nafta 1750, pol. tow. bud. 340—350—345, Sole 16.250—16.400—16.300—16750—16.350, Zieleniewski 31.250—31,100,

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 28 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26530 Zagrzeb i Belgrad 876 Berlin 16.50 (za bilion) Bruksela 3874, Budapeszt 087, Bukareszt 363, Chrystania 9680, Kopenhaga 11980, Londyn 311.100, Madryt 9680, Medyolan 3174, Nowy Jork 70935, Paryż 161½, Praga 2087, Sofia 516 Sztokholm 18570 Warszawa — (za 10.000) Zurych 12600, Dolary 70460, Belgijskie [illegible] rumuńskie 11340, marka niemiecka 15.60, angielskie [illegible], francuskie 4585, holenderskie 26300, włoskie 3180, jugosłowiańskie 872, norweskie 9710, polskie 75—81, rumuńskie 361, szwedzkie 18360, szwajcarskie 12560, hiszpańskie 9560, czeskie 2070, węgierskie 082.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 600, austr. renta kor. 600, renta lutowa 1080, węg. renta kor. ——, losy tureckie 410000, prior. kol. poł. 425000, Kolej południ. ——.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 28 bm. (PAT) cyfry w markach złotych Amsterdam 156.61 Buenos Aires 13.45 Bruksela 23.44, Chrystjania 56.45 Kopenhaga 70.32 Sztokholm 110.22 Helsingfors 10.52 Włochy 18.75 Londyn 184.55 Nowy Jork 419 Paryż 27.43 Szwajcarya 74.61 Hiszpania 59.85 Japonia 16.75 Belgrad 528 Rio de Janeiro 0475 Wiedeń 593 Praga 12.46 Budapeszt 528 Sofia ——.

Zurych, 28. 4 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 209.60, N. Jork 563, Londyn 2472, Paryż 3650, Medyolan 25.20, Praga 1655, Budapeszt 00075, Bukareszt 295, Belgrad 702 i pół, Sofia 412, Wiedeń 00079 i pół.

Zurych, 28. 4 PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 0000050—0000070, przekaz na Berlin 00129—00136 za bilion.

Londyn, 28. 4 PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. N. Jork 439.12, Francya 68, Belgia 79.12, Włochy 98, Szwajcarya 24.67 i pół, Hiszpania 31.85 i pół, Portugalia 1.68, Holandya 11.77 i jedna czwarta, Dania 261 i pół, Norwegia 31.80 i pół, Szwecya 1669, Helsingfors 175, Niemcy 18.750, Austrya 311.500, Praga 14950.

Paryż, 28. 4 .PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. Londyn 6765, N. Jork 1538 i pół, Belgia 8535, Hiszpania 212.50, Włochy 68.80, Szwajcarya 273.75, Dania 2509.75, Holandya 576.25, Norwegia 212, Szwecya 406.25, Praga 44, Rumunia 8,15, Wiedeń 22.

—o-o—

O WSKRZESZENIE OTWARTYCH RACHUNKÓW. Jak się dowiadujemy, firmy manufakturowe Małopolskie (krakowskie i lwowskie) domagają się energicznie wskrzeszenia otwartych rachunków. Żądania swe popierają tem, że towary czeskie otrzymują na 90 dniowy kredyt w rachunku otwartym.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Medea".
Środa: „Pani X".

BAGATELA

Wtorek: „Acidalia" (nowość).
Środa: „Acidalia".

OPERETKA

Wtorek i środa Teatr zamknięty.

REPERTUAR KIN

WARSZAWA: „Dwa światy" z Henny Porten.
WANDA: „Miłość krwią zbroczona".
SZTUKA: „Teodora".
NOWOŚCI: „Messalina".
UCIECHA: „Trzej muszkieterowie".
REDUTA: „Żelazna ręka losu".

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.